

nając przez łaskę, która mi jest dana od Boga;

16. Na to, abym był sługą Jezusa Chrystusa między poganymi, świętobliwie pracując w Ewangielii Bożej, aby ofiarą pogan stała się przyjemna, poświęconą przez Ducha Świętego.

17. Mam się tedy czém * chlubić w Chrystusie Jezusie, w rzeczach Bożych.

18. Albowiem nie śmiałym mówić tego, czego by nie sprawował Chrystus przez wnie w przywodzeniu ku postuszeniu pogani, * przez słowo i przez uczynek.

19. Przez moc zmiarnion i cudów, przez moc Ducha Bożego, tak, iżem od Jeruzalemu i okolicznych krań aż do Iliryku napętki Ewangieliją Chrystusową;

20. A to tak usiłując, kazać Ewangieliją, gdzie i mianowany nie był Chrystus, abym na cudzyn fundamentie nie budował.

21. Ale jako napisano: Którym nie powiadano * o nim, oglądając; a którzy o nim nie słyszeli, rozumieją.

22. Dlatego też * często miałem przeszkody, iżem do was przyjsie nie mógł.

23. Lecz teraz nie mam więcej miejsc w tych samych krajach, amając chęć przyjsie do was * od wielu lat.

24. Kiedykolwiek pojedę do Hiszpanii, przyjdę do was; bo się spodziewam, że tamtey idąc uprzę was, a że wy mię tam poprowadzicie, kiedy się pierwej z wami troszeczkę ucieczę.

25. A teraz idę * do Jeruzalemu, usługując świętym.

26. Albowiem się upodobało Macedonii i Achai, nieco * spólnie złożyć na ubogich świętych, którzy są w Jeruzalemie.

27. Owa podobało się im, i sa ich dłużnikami; bo ponieważ dóbr ich duchownych poganie się * uczestnikami stali, powinni im też sa cielesnymi usługować.

28. Przetóż gdy to wykonam, a onym jako zapieczątowany ten pożytek oddam, pójdę przez was do Hiszpanii;

29. A wiem, iż gdy przyjdę * do was, z hojnem błogosławieństwem Ewangielii Chrystusowej przyjdę.

30. A proszę was, bracia! przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, i przez

ROZDZIAŁ XVI.

1. Zaśca Febe i II. wiele ich podczawa 3-6. III. a niegdy wszczynając szlachę się wstając 11-17.

A zalecam wam Febę, siostrę naszą, która jest służebnicą zboru Kienchrestskiego;

2. Abyście ją przyjęli w Panu, jako przystoi świętym, i stali przy nię, w którejby was, kołwiek rzeczy potrzebowała; albowiem i ona wielom gospody używała, aż i mamie samemu.

III. 3. Pozdróćcie Prysycę * i Akwilę, pomocniki moje w Chrystusie Jezusie;

4. (Którzy za duszę moję swojęj własnej szły nadstawiali; którym nie ja sam dziękuję, ale i wszystkie zbory pogauskie.)

5. Także zbor, który jest w domu ich.

Pozdróćcie Epeneta miłego mojego, który jest pierwszym Achai do Chrystusa.

6. Pozdróćcie Maryję, która wiele pracowała dla nas.

7. Pozdróćcie Andronika i Juniasza, krewnych moich i spółwzięni moich, którzy znaczymi są między Apostołami.

8. Pozdróćcie Amplijasa, miłego mojego w Panu.

9. Pozdróćcie Urbana, pomocnika naszego w Chrystusie, i Stachyna mnie miłego.

10. Pozdróćcie Apelleasa doświadczonego w Chrystusie. Pozdróćcie tych, którzy są z domu Arysobulowego.

11. Pozdróćcie Herodionowego, pokrownego mojego. Pozdróćcie tych, którzy są do domu Narcysowego, tych, którzy są w Panu.

12. Pozdróćcie Tryfena, i Tryfosa, które pracują w Panu. Pozdróćcie Pawludę miłą, która wiele pracowała w Panu.

13. Pozdróćcie Rufa, wybranego w Panu i matkę jego i moje.

14. Pozdróćcie Asynkryę, Flegontę, Hermana, Patroba, Hermena, i braci, którzy są z nimi.

15. Pozdróćcie Filoagę, i Julię, Nerego i siostrę jego, i Olimpę i wszystkich świętych, którzy są z nimi.

16. Pozdróćcie jedni drugich z pozdrowaniami * świętym. Pozdrawiają was zboru Chrystusowe.

III. 17. A proszę was, bracia! abyście upamiętali tych, którzy * czynią rozerwania i zgorszenia przeciwko tej nauce, którą się w nauzyli; i chrońcie * się ich.

18. Albowiem takowi Panu naszem Jezusowi Chrystusowi nie służą, * ale własnemu brzuchowi swemu, a przez łagodną mowę i pochlebstwo serca, prostych zwodzą.

19. Bo postuszeństwo wasze wszystkich doszło. A przetóż raduję się z was; ale chce, abyście * byli mądrymi na dołbre, a prostymi na złe.

20. A Bóg * pokóju zebra szatana pod nogi wasze w ryche. Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będzie z wami. Amen.

Ten list do Rzymian napisany jest z Koryntu przez Febę, służebnicę zboru Kienchrestskiego.

List pierwszy Ś. Pawła Apostoła do Koryntów.

ROZDZIAŁ I.

1. Po zaleceniu Koryntów 1-11. II. ich niegdy stoczyć, i od hereticki do pokory prowadzić 12-18. III. Pan Bóg miłosci nie w miłosci tego świata, ale w miłosci siebie owoy obławi 20-31.

Paweł, powołany * Apostołem Jezusa Chrystusa przez wolę Bożą, i * Sostenes brata.

2. Zborowi Bożemu, który jest w Koryncie, poświęconym * w Chrystusie Jezusie, powołanym, że wszyscy imienna Pana naszego Jezusa Chrystusa na wszelkim miejscu, i ich i naszem.

3. Łaska wam i pokój * niech będzie od Boga, Ojca naszego, i od Pana Jezusa Chrystusa.

4. Dziękuję Bogu mojemu * zawsze za was dla łaski Bożej, która wam jest dana w Chrystusie Jezusie.

5. Iżescie we wszystkich ubogaceni w * nim we wszelkiej mowie i we wszelkiej znajomości;

6. Jako świadectwo Chrystusowe utwierdzone jest w was,

7. Tak iż wam na żadnym darze nie schodzi, którzy * oczekujące objawienia Pana naszego Jezusa Chrystusa.

8. Który was téż utwierdzi * aż do końca, abyście byli bez nagany w dzień Pana naszego Jezusa Chrystusa.

9. Wierny jest * Bóg, przez którego jesteście powołani ku spótczeniu * z Syna Jego Jezusa Chrystusa, Pana naszego.

10. A proszę was, bracia! przez imię Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyście toż mówili * wszystkie, a iżby nie były między wami rozterwania, ale abyście byli spójeni jednakiem umysłem i jednakiem zdaniem.

- 11. Albowiem oznajmiono mi o was, bracia moi! od domowników Chloj, iż poszłiście między was.
- 12. A to powiadam, iż każdy z was mówi: Jaucni jest * Pawłowy, a ja Apolosowy, i a jaun Kiefasowy, i a jaun Apolosowy, i a jaun Kiefasowy, i a jaun Apolosowy.
- 13. Rozdzielonyż jest Chrystus? Ażaj Paweł za was ukrzyżowany? Alboście w imię Pawłowe ochrzczeni?
- 14. Dziękuję Bogu, żem żadnego z was nie chrzcił, oprócz * Krysepa i Gajusa;
- 15. Aby kto nie rzekł, żem chrzcił w imię moje.
- 16. Ochrzcilem też i dom * Stofanowy; nadto nie wiem, jeżelim kogo drugiego ochrzcił.
- 17. Boć mnie nie posłał Chrystus chrzcić, ale Ewangieliję kazać, wszakże nie w mądrości * mowy, aby nie był wyniszczony krzyż Chrystusowy.
- 18. Albowiem mowa o krzyżu tym, który gina, jest głupstwem; ale nam, którzy bywamy zbawieni, jest * mocą Bożą.
- 19. Bo napisano: Wniwecz obrócić mądrość * mądrych, a tożum rozumnych odrzuć.
- 20. Gdzież jest mądry? gdzież * jest uczyony w Pisanie? gdzież badacz wieku tego? Iżali w głupstwo nie * obrócił Bóg mądrości świata tego?
- 21. Albowiem ponieważ w mądrości Bożej świat * nie poznał Boga, przez głupstwo, upodobało się Bogu, przez głupie kazanie zbawić wierzących.
- 22. Gdzież i Żydowie się * cudów dokonają, a Grekowie mądrości szukają.
- 23. Ale my każemy Chrystusa ukrzyżowanego, Żydom wprawdzie zgorszenie, a Grekom głupstwo;
- 24. Lecz * samym powołanym i Żydom i Grekom każemy Chrystusa, który jest * mocą Bożą i mądrością Bożą.
- 25. Albowiem głupstwo Boże jest mądrzejsze, niż ludzkie.
- 26. Widziacie zaiste powołanie wasze, bracia! iż nie wiele * mądrych wesłuchali, a nie wiele * możnych, nie wiele zacnego rodu;
- 27. Ale co głupiego jest u świata te-

ROZDZIAŁ II.

- I. W przykazaniu swoim pokazuje równość Boskiej mądrości z mądrością, jako nauzytelną Ewangelię światu od tego czasu, aż do teraz, i II. Wskazuje, iż mądrość od Boga pochodzi, i III. Wskazuje, iż mądrość od Boga pochodzi, i IV. Wskazuje, iż mądrość od Boga pochodzi.
- A ja gdym przyszedł do was, bracia! nie przyszedłem z mądrością, mowy albo * mądrości, opowiadając wam świadectwo Boże.
- 2. Albowiem nie osądziłem między potrzebą, co innego umieć między wami, tylko Jezusa Chrystusa, i to onego ukrzyżowanego.
- 3. I byłem ja u was w słabości i w bojaźni i w strachu wielkim.
- 4. A mowa moja i kazanie * moje nie było w powabnych mądrości ludzkiej słowach, ale w okazaniu ducha i mocy.
- 5. Aby się wiara wasza nie gruntuwała na mądrości ludzkiej, ale na mocy Bożej.
- 6. A mądrość mówimy między dokonaliśmy; ale mądrość nie * tego świata, ani książąt tego * świata, którzy giną;
- 7. Ale mówimy mądrość Bożą * w tajemnicy, która jest zakryta, którą Bóg przeznaczył przed wieki ku chwale naszej.
- 8. Którój żaden z książąt * tego świata nie poznał; bo gdyby * byli poznali, nigdyby byli Pana chwandy nie ukrzyżowali;
- 9. Ale opowiadamy, jako napisano: Czego * oko nie widziało i ucho nie słyszało i na serce ludzkie nie wstąpiło, co nagotował Bóg tym, którzy go miłują.
- 10. Ale nam to Bóg objawił * przez

- Ducha swego; albowiem duch wzniesł się * bada, i głębokości Bożych. * * * * *
- 11. Bo któż z ludzi wie, co jest w człowieku, tylko duch człowieka, który w nim jest? Także też i tego, co jest w Bogu, nikt nie wie, tylko Duch Boży.
- 12. Aleśmy my nie przyjęli ducha świata, lecz Ducha, który jest z Boga, abyśmy wiedzieli, które rzeczy nam są do Boga darowane;
- 13. O których też mówimy, nie temi słowami, * których ludzka mądrość naucza, ale których Duch Święty naucza, do duchownych rzeczy duchownie stojąc.
- 14. Ale cielesny * człowiek * nie pojmuje tych rzeczy, które są Ducha Bożego; albowiem mu są głupstwem, i nie może ich poznać, przeto, iż duchowne nie bywają rozsądzone.
- 15. Aleś duchowny rozsądza wszystkich; lecz sam od nikogo nie bywa rozsądzony.
- 16. Albowiem któż poznał * zmysł Pański? Któż go będzie użył? Ale my zmysł Chrystusowy mamy.

ROZDZIAŁ III.

- I. Dawczy sprawę o umiarkowanie w mowy, i II. Wskazuje, iż mądrość od Boga pochodzi, i III. Wskazuje, iż mądrość od Boga pochodzi.
- 1. Dawczy sprawę o umiarkowanie mowy, i II. Wskazuje, iż mądrość od Boga pochodzi, i III. Wskazuje, iż mądrość od Boga pochodzi.
- 1. I ja, bracia! nie mogłem wam mówić jako duchownym, ale jako cielesnym, i jako niemowlątkom w Chrystusie.
- 2. Napawałem * was mlekiem, a nie karmilem was pokarmem; boście jeszcze nie mogli znieść, owszem i teraz jeszcze nie możecie.
- 3. Gdzież jeszcze, cielesnymi jesteście. Bo ponieważ między wami * jest zdrość i swary, i rozterki, ażasście nie cielesni, i według człowieka nie chodzicie.
- 4. Albowiem gdy kto mówi: Jam jest Pawłowy, a drugi: Jam Apolosowy, ażaj cielesny nie jesteście?
- 5. Bo któż jest Paweł? Kto * Apollos? jedno słudzy, przez któryehście uwierzyli, a to jako każdemu Pan dał.
- 6. Jam szepcił, Apollos * polewał, ale Bóg wzrastał.
- 7. A tak, ani ten, co szepcił, jest

- 8. Lecz ten, który szepcił, i ten, który polewał, jedno są, a każdy swoje zapłatę weźmie * według pracy swojej.
- 9. Albowiem jesteście pomocnikami Bożymi; * wy Bożą rolę, Bożym budynkiem i jesteście.
- 10. Według łaski Bożej, która mi jest dana, jako mądry budownik założyłem grunt, a drugi na nim buduje; wszakże każdy niechaj baczny, jako na nim buduje.
- 11. Albowiem gruntu * innego nikt nie może złożyć, oprócz tego, który jest założony, który jest Jezus Chrystus.
- 12. A jeżeli kto na tym gruncie buduje złoto, srebro, kamienie drogic, drwa, siano, słomę,
- 13. Każdego robota jawna będzie; bo to dzień pokaże; gdyż przez ogień objawiona będzie, a każdego roboty, jaka jest, ogniem doświadczy.
- 14. Jeżeli czyja robota zostanie, którą na nim budował, zapłatę weźmie.
- 15. Jeżeli czyja robota zgorze, ten szkodę podejmie; lecz on sam będzie zachowany, wszakże tak jako przez ogień.
- 16. Ażaj * nie wiecie, iż kościołem Bożym jesteście, a Duch Boży mieszka w was?
- 17. A jeżeli kto gwałci kościół Boży, tego Bóg skazi, albowiem kościół Boży święty jest, którym wy jesteście.
- 18. Niechajże nikt samego siebie nie * zwodzi; jeżeli się kto sobie zda być mądrym między wami na tym świecie, niech się stanie głupim, aby się stał mądrym.
- 19. Albowiem mądrość tego świata głupstwem jest u Boga; bo napisano: Który chwytła * mądrych w chytrych ich; dych, iż są marnością.
- 20. I zasię: Pan zna myśli mądrych, iż są marnością.
- 21. A tak niech się nikt nie chlubi ludźmi; albowiem wszystkie rzeczy są wasze.
- 22. Bądź Paweł, bądź Apollos, bądź Kiefas, bądź świat, bądź żywot, bądź śmierć, bądź przytomne, bądź przyszełe rzeczy, wszystkie są wasze;
- 23. Aleście wy Chrystusowi, a Chry-

ROZDZIAŁ IV.

I. Prawdziwego Apostoła opisawszy 1-5. II. Za cześć sobie rację niż za łupbę umiśnie poczyta 6-11. III. Iż zmiłowanie i chwalebność 10. V. Ani o brzech swój słark 11-16. VI. Tymoteusza zalicza 17. VII. I sam przyjdę do nich obficie 18-21.

Tak niechaj o nas człowiek rozumie, jako o sługach Chrystusowych i o szafarzach tajemnic Bożych. *Mat. 23.45.

2. A tegoo więcej szukają przy szafarzach, aby każdy znalazłony był wiernym.

3. Aleć u mnie to jest najmniejsza, żebym był od was sądzony, albo od sądu ludzkiego; lecz i sam siebie nie sądzę.

4. Albowiem, choć nie na się nie wiem, wszakże nie przeto * jestem usprawiedliwiony; ale ten, który mię sądzi, Pan jest.

5. A tak nie sądzicie * przed czasem, abby Pan przyszedł, który tóż oświeci, co skrytego jest w ciemności i objawi chwalebę od Boga.

6. A te rzeczy, bracia! w podobieństwie obrócić na się i na Apollosa dla was, abyście się nauczyli z * nas, nad to, co napisane, nie rozumieć, iżbyście się jeden dla drugiego nie nadymali przeciwko drugiemu.

7. Albowiem któż cię różnym czyni? I cóż * masz, czegożybyś nie chwabił, jakobyś nie wziął? *Jm. 3.17.

8. Jużście nasyceni, jużście ubogaceni, bez nas królujcie; a bodajście królowali, abyśmy i my z wami pospół królowali!

9. Bo mam za to, iż Bóg nas ostatnich Apostołów wystawił jakoby na śmierć * skazanych; albowiem staliśmy się dziwowiskiem światu i Aniołom i ludziom.

10. Myśmy głupi dla Chrystusa, aleście wy roztropni w Chrystusie; myśmy słabi, aleście wy mocni; wyście zaci, aleśmy my bezceci.

11. Jeszcze aż do tej godziny i żakniemy i pragniemy, i nadzy jesteśmy, i bywamy poliętkowani, i tużamy się.

12. I praojemy, robiąc * własnymi rękami; gdy nas * hańbą, dobrozrzeczemy, gdy nas przesładują, znosimy; *Dzic. 30.34. 1 Tes. 2.9. + Mat. 5.44. *Kor. 3.34.

13. Gdy nam zorzecza, modlny się za nich; staliśmy się jako śmieci tego świata, i jako omećciny u wszystkich, aż dotąd.

14. To piszę, nie przeto, abym was zawstydział; ale jako działki moje miłe naponimam.

15. Bo choćbyście mieli dziesięć tysięcy pedagogów w Chrystusie, wszakże nie wiecie głóów macie; bom ja was w Jezusie * Chrystusie przez Ewangelię spłodził. *Dzic. 13.11. Gal. 4.19. Flom. w.10.

16. Proszę was * tedy, bodajcie nasładowcami moimi. *Fls. 3.17. 1 Tes. 1.6. 2 Tes. 3.7.

17. Dłategoom posłał do was Tymoteusza, który jest synu mój miły i wierny w Panu; ten wam przypomni drogi moje w Chrystusie, jako wszędy w każdym zbiorze nauczam.

18. Ale tak się niektóry na-deli, jakoby nie miał przyjdę do was, jeżeli Pan * będzie chciał, i poznam nie mowę tych nadętych, ale moc.

19. Albowiem nie w mowie * zależy królestwo Boże, ale w mocy.

20. Cóż chcecie? z * rozgali mam przyjdę do was, czyli z miłością i z duchem cichości?

ROZDZIAŁ V.

I. Głomi Korintczyków, iż spnosnego wsztetacznika nie-dy sobą ciepeli 1. 2. II. którego szatanowi oddaje 3-5. III. a ich hardosé zgniewu 6-8. IV. ucy, którzy wydzęca, i jako się przeciwko wykroczeniu nacob-za mają 9-13.

1. Za pewne słychoła, że jest między wami wsztetaczństwo, a takie wsztetaczństwo, jakie i między pogany nie bywa mianowane, aby kto miał mieć * żonę ojca swego.

2. A wyszcie się nadeli, a nie rację-ście się smuceli, aby był uprzątniony z posrodku was ten, który ten uczynok popełnił.

3. Przetoż ja, aczem * odległy ciałem, lecz przytomny duchem, jużem, jakoby był przytomny, osadził tego, który to tak popełnił. *Kor. 3.5.

4. Gdy się w imieniu Pana naszego Jezusa Chrystusa zgromadzicie, i z duchem moim i z mocą Pana naszego Jezusa Chrystusa,

5. Oddań szatanowi * na zadržanie ciała, żeby duch był zachowany w on dzieł Panu Jezusa.

6. Nie dobrze to chluba wasza. Aż nie wiecie, iż trocché * kwasu wsztetaczno zacynienie zakwasz? *Gal. 5.9.

7. Wycyżścież tedy stary kwas, abyście byli nowem zacynieniem, jako

prasznymi jesteście; albowiem Baranek nasz wielkanocony za nas ofiarowany jest, Chrystus.

8. A tak obochodny święto nie w starym * kwasie, ani w kwasie złości i rozpusy, ale w przesnikach złości i prawdy. *2 Tes. 2.17. 2 Tes. 2.13.

9. Pisałem wam w liście, abyście się nie mieszałi z wsztetacznikami;

10. Ale nie zgóła z wsztetacznikami tego świata, albo z żakomcami, albo z drapieżami, albo z bakwochwalcami; bo inaczéj musielibyście z tego świata wyniść.

11. Lecz teraz pisałem wam, abyście się nie mieszałi; jeżeli kto, mieniąc się być bratem, był wsztetacznikiem albo żakomcą, albo bakwochwalcą, albo ob-mówcą, albo pijanicą, albo źażiercą, żę-byście z takowym * i nie jedali. *Mat. 18.17. 2 Tes. 3.14.

12. Albowiem cóż ja mam sądzić i obcych? Aż wy tych, co są domowi, nie sądzicie?

13. Ale tych, którzy są obcymi, Bóg są-dzi. Przetoż uprzątnijcie tego złosnika z posrodku samych siebie.

ROZDZIAŁ VI.

I. Wierny chrześcijanin nie ma się z chrześcijaninem do sądu ludzi niewiernych wydzęcać 1-5. II. ale rację obcywé cieplic 7. 8. III. nieczyści wszechklich grze-chów 9-13. IV. bo jest ko-ściołem Ducha Świętego 14. V. i dęgo kapłany 20.

1. Smieć kto z was, mając sprawę z dru-gim, sądzić się przed niesprawiedliwymi, a nie przed świętymi?

2. Aż nie wiecie, iż święci będą są-dzili świat? A jeżeli świat od was będzie sądzony, czyliście niegodni, abyście sądy mniejsze odprawiali?

3. Aż nie wiecie, iż Anioły sądzić będążmy? A cóż tych doczesnych rzeczy?

4. Przeto jeżelibyście mieli sądy o rze-czy doczesne, tych, którzy są najpodlejsi we zborze, na sąd wysadzajcie.

5. Ku zawstydzeniu waszemu to mó-wię. Niemaszże między wami mądrego i jednego, któryby mógł rozsądzić mię-dzy braćmi swoimi?

6. Ale się brat z bratem prawuje, i to przed niewiernymi?

7. Już tedy zapewne jest między wami niedostatek, że się z sobą prawuje-cie. Czemuż raczej krzywdy nie * ciepi-Boże.

9. Aż nie wiecie, iż cięła wasze w was jest, którego macie od Boga, a nie jesteście sami swoi. *1 Kor. 3.16. 2 Kor. 6.16. 2 Kor. 3.3.

20. Albowiemście * drogo kupie-ni. Wystawiającz tedy Boga w ciełe waszemu i w ducha waszemu, które są cie. *1 Kor. 7.23. 1 Pet. 1.18.19.

8. Owszem * wy krzywdzicie i do szkody przywodzicie, a to braci. *1 Tes. 4.6.

9. Aż nie wiecie, iż niesprawie-dliwi królestwa Bożego nie odziedziczą? Nie mylicie się: * am wszteteczni, ani bakwochwalcy, ani cudzołożnicy, ani pieszczotliwi, ani samcoobójnicy, *Gal. 5.19. Efez. 5.5.

10. Ani złodziej, ani żakomcy, ani pijanicy, ani zorzeczaczy, ani źażiercy królestwa Bożego nie odziedziczą.

11. A takimiście niektórzy * byli; aleście omyci, aleście i poświęceni, aleście usprawiedliwieni w imieniu Pana Jezusa, i przez Ducha Boga naszego.

12. Wszystko mi wolno, ale nie wszystko * pożyteczno; wszystko mi wolno, ale ja się nie dam znievolić ża-dnej rzeczy. *Dzic. 2.32. Rzym. 8.11. *1 Kor. 10.33.

13. Pokarmi brzechowi należa, a brzech pokarmom; ale Bóg i brzech i pokarmy skazi; lecz ciało nie należy wsztetaczństwu, ale Panu, a Panu ciału.

14. Bo Bóg i Pana * wzbudził, i nas wzbudził mdeą swoją. *Dzic. 2.32. Rzym. 8.11.

15. Aż nie wiecie, iż ciałą * wasze są członkami Chrystusowymi? Właższy tedy członki Chrystusowe, czyli je uczę-nię członkami wszteteczni? Nie daj bo-żo Boże! *Efez. 5.30.

16. Aż nie wiecie, iż ten, co się złącza w wsztetecznicę, jedným ciałem z nią jest? albowiem mówi: Będą dwoje jedným * ciałem.

17. A kto się złącza z Panem, jedným duchem jest z nim.

18. Uciekajcie przed wsztetecz-ństwem. Wszelki grzech, któryby czło-wiek popełnił, oprócz ciała jest; lecz kto wszteteczństwo płodzi, przeciwko swemu własnemu ciału grzeszy.

19. Aż nie wiecie, iż ciało wasze jest * kościołem Ducha Świętego, który w was jest, którego macie od Boga, a nie jesteście sami swoi. *1 Kor. 3.16. 2 Kor. 6.16. 2 Kor. 3.3.

20. Albowiemście * drogo kupie-ni. Wystawiającz tedy Boga w ciełe waszemu i w ducha waszemu, które są cie. *1 Kor. 7.23. 1 Pet. 1.18.19.

ROZDZIAŁ VII.

1. Tym, który dar wstrzemieliwości od Boga nie ma, w małżeńskim stan wstąpić radi 1-3. II. Porwodu małżeństwom 10-13. III. Czy każdy w rozumieniu nieświątelnego stanu, małżeństwo przechodzi 33-40.

Lecz o tym, coście mi pisali; Dobrzeby człowiekowi, nie tykać się niewiasty; 2. Ale dla uwarowania, się wstępczeństwa, niech każdy na swoją własną żonę, a każda niech na swego własnego męża. 3. Maż niech * żonie powinną chęć oddaje, także też i żona mężowi. ^{* 1Piotr.3.7.}

4. Żona własnego ciała swego w mocy nie ma, ale maż; także też i maż własnego ciała swego w mocy nie ma, ale żona. 5. Nie oszukiwajcie jeden drugiego; chybaby z spólnego zezwolenia do czystości, a zaście się uwolnili do postu i do modlitwy; a zaście wespół się schodźcie, aby was szatan nie kusił dla waszej niepowściągliwości. 6. Ale to mówię jako pozwalając, a nie jako rozkazując. 7. Albowiem chciały, aby wszyscy ludzie * tak byli jako i ja; aleć każdy ma swój własny dar od Boga, jeden tak a drugi owak. ^{* 1Daw.26.28.}

8. A mówię niezonatym i wdowom: Dobrze im jest, jeżeliby tak zostali, jako i ja. 9. Ale jeżeli się * wstrzymać nie mogą, niechże w stan małżeński wstąpią; boć upalenie cierpieć. ^{* 1Tym.5.14.}

10. Tym zaście, którzy są w stanie małżeńskim, rozkazuje nie ja, ale Pan, mówiąc: Żeby się żona * od męża nie oddaczała. ^{* Mat.19.10. Mat.5.28. r.19. Mark.10.11. Jan.16.16. Eze.5.31.}

11. Ale jeżeliby się też oddaczyła, niechaj z mężem pojedna, a maż żony niechaj nie opuszcza. 12. A inaszym zaście ja mówię, a nie Pan: Jeżeli który brat ma żonę niewierującą, a ta z nim przyzwalała nieszkać, niechże jej nie opuszcza. 13. A jeżeli która żona męża niewierującego ma, a on przyzwala z nią mieszkać, niechże go nie opuszcza. 14. Albowiem poświęcony jest maż poświęconą przez żonę, i żona niewierna poświęcona jest przez męża; bo inaczaj

działki wasze byłyby nieczystymi, lecz teraz świętymi są.

15. A jeżeli ten, co jest niewierny, chce się odłączyć, niechże się odłączy; albowiem nie jest niewolnikiem brat albo siostra, w takowych rzeczach; aleć ku pokojowi nas Bóg powołał. 16. Albowiem co ty wiesz, żono, jeżeli pozyskasz męża? Albo co ty wiesz, mężu! pozyskasz żonę? ^{* 1Tym.5.5.}

17. Jednak jako każdemu udzielił Bóg, jako każdego powołał Pan, tak niech postępuje; a takci we wszystkich zborach stanowią. 18. Obrzezany kto powołany jest, niechaj nie wprowadza na się nieobrzezki; a w nieobrzezce kto jest powołany, niech się nie obrzezaje. 19. Obrzezka nie * nie jest, także nieobrzezka nie nie jest; ale zachowywanie przykazat Bożych. ^{* Gal.5.6.}

20. Każdy w tym powołany, w którym * powołany jest, niech zostaje, ^{* 1Daw.1.1. Koss.1.10. 1Tes.4.12.} 21. Jesteś powołany niewolnikiem, nie dbajże na to; ale jeżeli też możesz być wolnym, raczej wolności używaj. 22. Albowiem kto w Panu powołany jest niewolnikiem, wolny jest w Panu; także też, kto jest powołany wolnym, niewolnikiem jest Chrystusowym. 23. Drogoście * kupieni; nie bądźcie niewolnikami ludzkimi. ^{* 1Kor.6.20.}

24. Każdy tedy, jakim jest powołany, bracia! takim niechaj zostaje przed Bogiem. 25. A o pannach rozkazania Pańskiego nie mam; wszakże radę daję, jako ten, któremu Pan z miłosierdzia swego dał, aby był wiernym. 26. Mniemam tedy, że to jest rzecz dobra dla następującej potrzeby, że jest szukać rozwiazania; rozwiązanyś od żony, nie szukajże żony. ^{* 1Kor.7.10. 1Kor.7.11.}

28. A jeżeliby się ożenił, nie zgrzeszył; jeżeliby też panu szła za maż, nie zgrzeszyła; wszakże * utrąpienie w ciełe takowi nieć będą; lecz ja, was szanuję. 29. A toć mówię, bracia! ponieważ czas potomny ukrócony jest, * aby i ci, którzy żony mają, byli jakoby ich nie mieli; 30. A którzy płaczą, jakoby nie płakali;

a którzy się radują, jakoby się nie radowali; a którzy kupują, jakoby nie brzymali; jakoby więc nie używali; bo przemiana kształt * tego świata. ^{* 1Kor.10.19. 1+5 Moj.4.35. 1+32.36. Mark.13.32. 1Jan.2.17. Jak.1.10. 1+4.14.}

32. A chce, abyście wy byli bez kłopotu; bo kto nie ma * żony, stara się o rzeczy Pańskie, jakoby się podobał Panu; ^{* 1Tym.5.5.} 33. Ale kto się ożenił, stara się o rzeczy tego świata, jakoby się podobał żonie. 34. Jest różność między mężatką i panną; która nie szła za maż, stara się o rzeczy Pańskie, ale która szła za maż, żem i dnohem; ale która szła za maż, stara się o rzeczy tego świata, jakoby się podobają mężowi. 35. A toć mówię ku dobru waszemu; nie aby sićko na was wrzucił, ale abyście szumsnie i przystojnie stali przy Panu bez rozzerwania. ^{* 1Kor.10.33.29.}

36. A jeśli kto mniema, że nie przystojnie sobie poczyna z panną swoją, gdyby z lat swoich wyszła, i do tego by jej przyszło, co chce, niechaj czyni, nie grzeszy; niechże idzie za maż. 37. Ale kto statecznie postanowił w sercu swém, potrzebny tego nie mając, lecz nia w sercu swém, swojej wolę, i to usadź w sercu własnym, aby zachował pannę swoją, dobrze czyni. 38. A tak ten, kto daje za maż, dobrane czyni; ale który nie daje za maż, lepijej czyni. 39. Żona związana * jest zakonem, póki żyje maż jej; a jeżeliby umarł maż jej, wolna jest, aby szła, za kogo chce, tylko w Panu. ^{* 1Kor.7.12.}

40. Ale szcześliwsza jest, jeżeliby tak została według rady mojej; a mniemam, że i ja mam Ducha * Bożego. ^{* 1Tes.4.8.}

ROZDZIAŁ VIII.

1. Ostaj aż do końca czystości wstąpię, upominając, abyście wystrzymali 1-7. II. Że używanie wolności chrześcijańskiej naprawia 8. III. I aby wiadomość i wolność naszego miłością małżonkowi była, ucy 9-13.

A o rzeczach, które batwanom ofiarowane bywają, wiemy, iż wszyscy umiętności mamy. Umiętności są, ale miłobód buduje. 2. A jeżeli kto mniema, żeby co umiał, jeszcze nic nie umie, tak jakoby miał umięć; 3. Lecz jeśli kto miłuje Boga, ten jest wyuczony od niego.

4. A przetoż o pokarmach, które bywają batwanom ofiarowane, wiemy, * iż batwan na świecie nic nie jest, a iż nie masz żadnego inszego Boga, * tylko je-den. ^{* 1Kor.10.19. 1+5 Moj.4.35. 1+32.36. Mark.13.32.}

5. Bo choć są, którzy bogami nazywani bywają i na niebie i na ziemi: (jakoż jest wiele bogów i wiele panów). 6. Ale my mamy jednego Boga Ojca, z którego wszystko, a my w nim; i jed-nego * Pana Jezusa Chrystusa, przez którego wszystko a my przezen. ^{* 1Kor.10.19. 1+32.36. Mark.13.32.}

7. Ale nie we wszystkich jest ta umiętność; albowiem * niektórzy sumienie mając dla batwana aż dotąd, jedzą jako rzecz batwanom ofiarowaną, a sumienie ich będąc młde, pokalane bywa. 8. Aleć nas pokarm nie zaleca Bogu; bo choćbyśmy jedli, nie nam nie przybywa; a choćbyśmy i nie jedli, nie nam nie ubywa. ^{* Gal.5.13.}

III. 9. Jednak * baczcie, aby smać ta wolność wasza nie była mrdym ku zgor-szeniu. 10. Albowiem jeżeliby kto używał cie, który masz umiętność, w batwochwalni siedzącego, ażaż sumienie onego, który jest mdy, nie będzie pobudzone ku je-dzeniu rzeczy batwanom ofiarowanych? 11. I zginie dla oniej twojej * umiętności brat mdy, za którego Chrystus umarł. ^{* 1Kor.10.28.29.}

12. A grzesząc tak przezwikto braciom, i młde ich sumienie obrażając, grzeszy-cie przeciwko Chrystusowi. 13. Przeto, jeżeli pokarm gorszy bra-ta * mego, nie będę jadł mięsa na wieki, abym brata mego nie zgorszył. ^{* 1Kor.10.28.29.}

ROZDZIAŁ IX.

1. Pokazuje, jako wolności chrześcijańskiej używając 1-4. II. Dobrowolnie się wstrzymywaj 5-7. III. Leby być do zawodu przywołany 24-27.

Izalm nie jest Apostołem? Izalm nie jest wolnym? Izalm Jezusa Chrystusa Pana * naszego nie wdział? Izalm wy nie jesteście pracą * moją w Panu? ^{* 1Daw.22.17. 1Kor.15.8. 1+Kor.4.15.}

2. Choćbyśmy innym nie byli * Apostołem, ale my wam jest; albowiem pieczęcią Apo-stolstwa mego wy jesteście w Panu. 3. Tać jest obrona moja, przeciwko tym, którzy mię sączą. 4. Izalm nie mamy wolności jeść i pić? 5. Izalm nie mamy wolności, wdziać

z sobą siostry żony, jako i drudzy Apostołowie i bracia Pańscy i Kiefas?
6. Iżali ja tylko i Barnabas nie mamy wolności, abyśmy nie pracowali?
7. Któż kiedy służy żołnierce swoim kosztem? Któż sadzi winnice, a owoc jej nie pożywa? Albo któż trzode pastę, a mleka trzody nie pożywa?
8. Iżali to obyczajem ludzkim mówię? Iżali i zakon tegoż nie mówi?

9. Albowiem w zakonie Mojżeszowym napisano: Nie zawiążesz wódomi młócaćemu; iżali się Bóg o woty stara?
10. Czyli zgoda dla nas to mówi? Albowiem dla nas to napisano; gdyż w nadziei ma orać ten, co orze, a kto młóci w nadziei, nadziei swojej ma być uczestnikiem.

11. Ponieważśmy my wam duchowne dobra * siali, wielkaż to, gdybyśmy nasze cielesne żeli?
12. Jeźliż insi tej wolności nad wami używają, czemuż nie raczej my? A wszakżeśmy tej wolności * nie używali, ale wszystkim oznaszamy, abyśmy jakiegostre-
tu Ewanglii Chrystusowej nie uczynili.

13. Ażali nie wiecie, iż ci, którzy około rzeczy świętych pracują, i świętych rzeczy * jadają, a którzy otkarza pilną, spólną częstkę z otkarzem mają?
14. Tak też Pan postanowił * tym, który Ewangelię opowiadają, aby z Ewanglii żyli.

15. Ale ja nie z tych rzeczy nie używam. I nie pisalem tego, aby się tak przy mnie dźdzo; bo mnie daleko lepiej umrzeć, niżby kto przechwalanie moje miał próżnem uczynić.
16. Bo jeźli Ewangelię opowiadam, nie mam się czem chlubić, gdyż ta powinność na mnie leży; a biada mnie, jeźli Ewangelię nie opowiadaj.

17. Albowiem jeźli to dobrowolnie czynię, mam zapłatę; jeźli poniewolnie, szafarstwa mi powierzone.
18. Jakaż tedy mam zapłatę? Albowiem Ewangelię opowiadając, bez namyślu wystawił Ewangelię Chrystusową, na to, żebym żył nie używając wolności mojej przy Ewanglii.

19. Albowiem będąc wolnym od wszystkich, samemog siebie uczynić niewolnikiem wszystkim, abym ich więcej pozyskał.

20. I stałem się Żydom jako Żyd, abym Żydów pozyskał; a tym, którzy są pod zakonem, jakoby był pod zakonem, abym tych, którzy są pod zakonem, pozyskał;

21. Tym, którzy są bez zakonu, jakoby bym bez zakonu, (nie będąc bez zakonu Bogu, ale będąc pod zakonem Chrystusowym,) abym pozyskał tych, którzy są bez zakonu.

22. Stałem * się, mdkym jako mdki, abym mdkych pozyskał. Wszystkim stałem się wszystkim, abym przycie niektórych zbawił.

23. A to czynię dla Ewanglii, abym się jej stał uczestnikiem.

IV. 24. Ażali nie wiecie, iż ci, którzy w zawód bieżą, wszystkie więc bieżą, lecz jeden zakłada bierze? Także bieżcie, abyście otrzymali.

25. A każdy, który * się potyka, we wszystkim się powściąga, onież uprawia, aby wziął koronę skazitelną, ale my * nieskazitelną.

26. Ja tedy tak bieżę, nie jako na niepewne; tak szermuję, nie jako wiar bijąc.

27. Ale karzę ciało moje i w niewolę podobiam, abym snaż inszym kazać, sam nie był odrzucony.

ROZDZIAŁ X.

I. Przykładem żydów, którzy świętości i tradycji Pańskiej nieśli, chcącymi ująć karania, które onych spotkało 9-13. a. Bóg sion Chrystusowego uczestnicy, z szatanem się walczyli w rzeczach wolnych nięmu zgonoszenia nie dawali 23-33.

A. nie chce, abyście nie mieli wiedzieć bracia! iż * ojcowie nasi wszyscy pod obłokiem byli, i wszyscy przez * morze przeszli;

2. I wszyscy w Mojżesza ochrzczeni są w obłoku i w morzu;

3. I wszyscy tenże pokarm * duchowny jedli;

4. I wszyscy tenże napój * duchowny pili; albowiem * pili z opoki duchownej, która za nimi sza; a ta opoka był Chrystus.

5. Lecz większość części z nich nie upodobał sobie Bóg; albowiem polegli * puszcy.

II. 6. A te rzeczy stały się nam za przykład, jako i oni * pozadali.

* 4.Moj.14.35. 2.Kor.6.5.

7. Nie bądźcieś tedy bakwochwalcami, jako niektórzy z nich, tak jako napisano: Siad * lud, aby jadł i pił i wstali grać.

8. Ani się dopuszczajmy wszeteceństwa, jako się * niektórzy z nich wseteczności dopuszczali, i padło ich jednego * dnia dwadzieścia i trzy tysiące.

III. 9. Ani kuśmy Chrystusa, jako niektórzy * z nich kusili, i od węzów pogineli.

10. Ani szmerzyście, jako * niektórzy z nich szmerali, i pogumieli od tego, który wytraca.

11. A te wszystkie rzeczy przydały się im za wzór, a napisane są dla nas, pomnienna naszego, na których koniec świata przyszedł.

12. A tak kto mniema, że stoi, niechże patrzy, aby nie upadł.

13. Pokuszenie się was nie jęo, tylko ludzkie; ale wierny jest * Bóg, który nie dopuści, abyście byli kuszeni nad możność wasze, ale uczyni w pokuszeniu i wyjście, abyście znieśli mogli.

IV. 14. Przetóż, najmiłsi moi! uciekajcie przed bakwochwalswem.

15. Jako kuśmy mówić; rozsądźcie wy; co mówię.

16. Kielich błogosławienia, który błogosławimy, iżali nie jest spótecznością krwi Chrystusowej? Chleb, który łamiemy, iżali nie jest spótecznością ciała Chrystusowego?

17. Albowiem jednym chlebem, jednym ciałem wiele nas jest; bo wszyscy chleba jednego jesteśmy uczestnikami.

18. Spójrzycie na Izraela, który jest według ciała; iżali ci, którzy jedzą ofiary, nie są uczestnikami otkarza?

19. Cóż tedy mówię? Żeby bakwan miał * być czem, a iżby to, co bywa bakwanem ofiarowane, miało czem być?

20. Owszem powiadam, iż to, co pogani ofiarują, dyjabłom * ofiarują a nie Bogu; a nie chciałbym, abyście byli uczestnikami dyjabłów.

21. Nie możecie pić kielicha Pańskiego i kielicha dyjabelskiego; nie możecie być uczestnikami stołu Pańskiego i stołu dyjabelskiego.

22. I mamyż drażnić Pana? Iżaliśmy mocniejsi niżeli on?

24. Nikt niechaj nie szuka tego, co jest jego, ale każdy, co jest bliźniego.

25. Cokolwiek w jatkach sprzedawają, jedzcie, nie nie pytając dla sumienia, i napewniem Pańska * jest ziemia i napewniem jej.

27. A jeźliby was kto zaprosił z niewiarych, a chcecie iść, wszystko, co przed was położą, jedzcie, nie nie pytając dla sumienia.

28. Ale jeźliby wam kto rzekł: To jest bakwanem ofiarowane, nie jedzcie dla onego, który to oznajmił, i dla sumienia; albowiem Pańska jest ziemia i napewniem jej.

29. A powiadam dla * sumienia, nie twego, ale onego drugiego; bo przecież wolność moja ma być osadzona od cudzego sumienia?

30. A ponieważ ja * z dziękowaniem używam, czemuż o to mam być bluzniony, za co ja dziękuję?

31. Przetóż * lub jecie lub pijecie, lub cokolwiek czynicie, wszystko ku chwale Bożej czynicie.

32. Nie bądźcie * obrażeniem i Żydom i Grekom i zborowi Bożemu;

33. Jako i ja we wszystkim się wszystkim podobam, nie szukając w tém swego pożytku, ale wielu ich, aby byli zbawieni.

ROZDZIAŁ XI.

I. Uczy, aby się w zborze męczyma i biętegow przystąpić a uczenia zachował 1-15. II. Zanim lekkośność przy używaniu wieczery Pańskiej 16-30. III. Żeby sion Chrystusowego uczestnicy, z szatanem się walczyli w rzeczach wolnych nięmu zgonoszenia nie dawali 33-34.

Bądźcie nasładowcami * moimi, jakom i ja Chrystusowi.

2. A chwałę was, bracia! iż pamiętam podać, podania trzymacie.

3. A chce, abyście wiedzieli, iż kądziego męża głową jest * Chrystus, a głowa niewiasty małż; a głowa Chrystusowa Bóg.

4. Każdy małż, gdy się modli albo prorokuje z przykrytą głową, szpeci głowę swoją.

5. I kładz niewiasta, gdy się modli albo prorokuje, nie nakrywaj głowy

- swojej, szpeci głowę swoją; boć to jedno a łoz samo jest, jakoby ogolona była.
6. Albowiem jeżeli się nie nakrywa niewiasta, niechże się też strzyżać; a jeżeli szpetna rzecz jest niewięszenie, strzyż się albo golić, niechże się nakrywa.
7. Albowiem mąż nie ma nakrywać głowy, gdyż jest wyobrażeniem i chwale Boga; ale niewiasta jest chwałą mężową. ^{*1. Kor. 11. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10.}
8. Po mąż nie jest z niewiasty, ale niewiasta z męża.
9. Albowiem mąż nie jest stworzony dla niewiasty, ale niewiasta dla męża. ^{*1. Mój. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.}
10. A przetoż niewiasta powinna mieć władzę na głowie dla Aniołów.
11. A wszakże mąż nie jest bez niewiasty, ani niewiasta nie jest bez męża w Panu.
12. Albowiem jako niewiasta z męża jest, tak też mąż przez niewiastę; jednak wszystkie rzeczy są z Boga.
13. Sami u siebie rozsądźcie, przystoi niewięszenie bez nakrycia modlić się Bogu?
14. Ażaj was i samo przyrodzenie nie uczy, iż mężowi, gdyby włosy zapuszczają, jest mu ku zelżywości?
15. Ale niewiasta, jeśli zapuszcza włosy, jest jej ku poczwności, przeto, iż jej włosy dane są za przykrycie.
16. A jeżeliby się kto ział być swarimym, my takiego obyczaju nie mamy ani zboru Bożego.
17. A to opowiadając, nie chwale, że się nie ku lepszeniu, ale ku gorszeniu schodzącie.
18. Albowiem najprzód, gdy się wy schodzącie we zborze, słyszcie, iż rozważnia bywają między wami; i pomiekkajcie wienieć.
19. Boć musza być kacerstwa między wami, aby ci, którzy są doświadczeni, byli jawnymi między wami. ^{*1. Jan. 2. 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.}
20. Gdy się wy tedy wespół schodzącie, nie jest to używać wieczery Pańskiej.
21. Albowiem każdy wieczere swoją pierwej zjada, i jeden karnie a drugi jest pijany.
22. Ażaj domów nie macie do jedzenia i do picia? Albo zborom Bożym gardzicie i zawstydzacie tych, którzy nie mają? Cóż wam rzekę? Pochwaleć was? W tém nie chwale.

5. I różne są posługi, ale tenże Pan.
6. I różne są sprawy, ale tenże Bóg; który sprawuje wszystko we wszystkich.
7. A każdemu bywa dane objawienie Ducha ku pożytkowi.
8. Albowiem jednemu przez Ducha bywa dana mowa mądrzejsza, a drugiemu mowa umiejętności przez tegoż Ducha;
9. A drugiemu wiara w tymże Duchu, a drugiemu dar uzdrawiania w tymże Duchu, a drugiemu czynienie cudów, a drugiemu prorocत्व, a drugiemu rozważanie duchów.
10. A drugiemu rozmaite języki, a drugiemu wykładanie języków.
11. A to wszystko sprawuje jeden a tenże Duch, udzielając za osobna każdemu, jako chce.
12. Albowiem jako ciało jedno jest, a członków ma wiele, ale wszystkie członki ciała jednego, choć ich wiele jest, są jednym ciałem: tak i Chrystus. ^{*Rzym. 12. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.}
13. Albowiem przez jednego Ducha my wszyscy w jedno ciało jesteśmy ochrzczeni, bądź żydowie, bądź Grekowie, bądź niewolnicy, bądź wolni, a wszyscy napojeni jesteśmy w jednego Ducha.
14. Albowiem ciało nie jest jednym członkiem, ale wieloma.
15. Jeżeliby rzekła noga: Ponieważem nie jest ręką, nie jestem z ciała; rzali dlatego nie jest z ciała?
16. A jeżeliby rzekło ucho: Ponieważem nie jest okiem, nie jestem z ciała; rzali dlatego nie jest z ciała?
17. Jeżeli wszystko ciało jest okiem, gdzież słuch? a jeżeli wszystko słuchem, gdzież powonienie?
18. Ale teraz Bóg ułożył członki, każdy z nich z osobną w ciebie, jako chciał.
19. A jeżeliby wszystkie były jednym członkiem, gdzieżby było ciało?
20. Ale teraz, acz jest wiele członków, lecz jedno jest ciało.
21. Nie może tedy rzec oko ręce: Nie potrzebuję ciebie, albo zaś głowa nogom: Nie potrzebuję was.
22. I owszem daleko więcej członki, które się odzają być najmindlejsze w ciebie, potrzebne są.
23. A które mamy za najniepoczwizsze w ciebie, tym większą poczwizłość wyrządzą; a niepoczwizsze członki nasze obfiszają poczwizłość mają.
24. Bo poczwizsze członki, nasze tego

nie potrzebują; lecz Bóg tak uniańkował ciało, dawszy członkowi, któremu cześć nie dostaje, obfiszą poczwizłość.

25. Aby nie było rozzerwania w ciele, ale iżby jedne członki * o drugich je- ^{*Rzym. 12. 5.}

dnakcień staranie miady.

26. A przetoż jeżeli jeden członek cierpi, cierpią z nim wszystkie członki; a jeżeli bywa uczczony jeden członek, radują się z nim wszystkie członki.

27. Lecz wy jesteście * ciałem Chrystusowem, i członkami, każdy z osobna. ^{*Ez. 1. 23.}

V. 28. A niektórych Bóg postanowił we zborze, najprzód * Apostołów, potem proroków, po trzecie * nauczycieli, potem cudotwórców, potem dary uzdrawiania, potomników, rządów, rozmaiteż języków.

29. Izali wszystkie są Apostołami? Izali wszyscy prorokami? Izali wszyscy nauczycielami? Izali wszyscy cudotwórcami?

30. Izali wszystkie mają dary uzdrawiania? Izali wszystkie językami mówią? Izali wszystkie tłumaczą?

31. Starajcie się usilnie o lepsze dary; a ja wam jeszcze zaniejęszą drogę ukazaę.

ROZDZIAŁ XIII.

I. Zaleca miłość, bez której by najczenniejsze dary Boga nie są pożyteczne 1-9. Pokazuje wspaniałość iż znanie 1-9. III. Dla trwałości ma wszystkie inne cnosy jest zaniejęszą 10-13.

Chodźmy mówić językami ludzkimi i anielskimi, a miłosebnym nie miad, stałem się jako miedź brząkająca, albo cymbał brzmiający.

2. I choźbym miał prorocत्व, i wiedziałbym wszystkie tajemnice, i wszelką umięjętność, i choźbym miał wszystkie * wiare, tak, zebym góry przenosił, a miłosebnym nie miad, nicem nie jest.

3. I choźbym wynalozyl na żywność ubogich wszystkie najcenniejsze moje, i choźbym wydał ciało moje, abym był spalony, a miłosebnym nie miad, nie ni to nie pomoze.

4. Miłoso jest długo * cierpliwa, dohrotliwa, jest; miłoso nie zajmy, miłoso nie jest rozpušana, nie nadyma się; ^{*Prz. 10. 12. 1. Piotr. 1. 3.}

5. Nie czyni nic nieprzyzstojnego, nie szuka * swoich rzeczy, nie jest porzywca do gniewu, nie myśli złego; ^{*Filp. 2. 4. 1.}

6. Nie raduje się z niesprawiedliwosci, ale się raduje z prawdy;

7. Wszystkookrywa, wszystkimu wie-

177, wszystkiego się spodziewa, wszyst-
ko cierpi.

8. Miłość nigdy nie ustaje; bo choć są prorocтва, te zniszczają; choć języki, te ustają; choć umiejętność, wntwec się obróci.

9. Albowiem po części znamy i po części prorokujemy.

10. Ale gdy przyjdzie to, co jest doskonałość, tedy to, co jest po części, zniszczy się.

11. Pókim był dziecięciem, mówiłem jako dziecko, rozumiałem jako dziecko, rozmawiałem jako dziecko; lecz gdy się stał mężczyzną, zanęchałem rzeczy dziecinnych.

12. Albowiem teraz widzimy * przez zwierciadło, i niby w zagadce; ale na on czas twarzą w twarz; teraz poznaję po części, ale na on czas poznaję, jakom i poznany jest.

13. A teraz zostaje wiara, nadzieja, miłość, te trzy rzeczy; lecz z nich naj-
większa jest miłość.

ROZDZIAŁ XIV.

I. Dary w kościele Bożym, jedno nad drugie wyższe i cenniejsze 1-11. II. Ktoch i ku wykładaniu Pisma i budowaniu wszystkiego kościoła Bożego używać po-
trzeba, 12-23. *Nawiązanie się w zbiorze Pańskim
z rozdz. 12-13.

Nasładować miłości, starajcie się usil-
nie o dary duchowne; lecz najwięcej,
abyście prorokowali.

2. Albowiem kto mówi językiem ob-
cym, nie ludzom mówi, ale Bogu; bo
żaden nie słucha, lecz on duchem mówi
tajemniczo.

3. Ale kto prorokuje, mówi ludziom
zbudowanie * i napomnienie i pociecha.

4. Kto językiem obcym mówi, samego
siebie buduje; ale kto prorokuje, ten
zbór buduje.

5. A chciałbym abyście wy wszyscy
językami mówili, ale raczej abyście
prorokowali; albowiem większy jest ten,
co prorokuje, niż ten, co językami obcymi
mówi, chyba żeby tłumaczył, aby zbór
brał zbudowanie.

6. Teraz tedy, bracia! gdybym przy-
szedł do was, językami obcymi mówiąc,
cóż wam pomogę, jeżelibym wam nie
mówił albo przez objawienie, albo przez
umiejętność, albo przez prorocтво, albo
przez naukę?

7. Wszak i rzeczy nieżywe, które
dźwięk wydają, jako piszczałka albo

cytra, jeżeliby różnego dźwięku nie wy-
dawały, jakoż poznane będące, co na
piszczałce, albo co na cytrze grają?

8. Albowiem jeżeliby trąba niepewny
głos dawała, któż się do boju gotować
będzie?

9. Także i wy, jeżelibyście językiem
nie wydali mowy dobrze rozumiałej,
jakoż będzie rozumiane, co się mówi?
albowiem będziecie tylko na wiatr mówić.

10. Tak wiele, jako słyszyny, jest
różnych głosów na świecie, a nic nie jest
bez głosu.

11. Jeżelibym tedy nie znał mocy gło-
su, będą temu, który mówi, cudzoziem-
cem; a ten, co mówi, będzie mi także
cudzoziemcem.

12. Także i wy, ponieważ się
usilnie staracie o dary duchowne, szu-
kajcież tego, abyście obfitali ku zbu-
dowaniu zboru.

13. Dlatego kto mówi obcym języ-
kiem, niech się modli, aby mógł tłum-
aczyć.

14. Bo jeżelibym się modlił obcym ję-
zykiem, modlić się mój duch; ale ro-
zum mój jest bez pożytku.

15. Cóż tedy jest? Będę się modlił
duchem, będę się też modlił i wyrozum-
nieniem; będę śpiewał duchem, będę
też śpiewał i wyrozumnieniem.

16. Bo jeżelibyś błogosławił duchem,
jakoż ten, który jest z pocztu prosta-
ków, na twoje dziękowanie rzecze Amen,
ponieważ nie wie, co mówisz?

17. Bo choć by wprowadzić dobrze
dziękujesz, ale się drugi nie buduje.

18. Dziękuję Bogu mojemu, iż wię-
cej, niż wy wszyscy, językami mówię.

19. A wszakże w zbiorze wolę pięć
słów zrozumiałnie przemówić, abym i
drugich nauczył, niżeli dziesięć tysięcy
słów językiem obcym.

20. Bracia! nie bądźcie * dziećmi wy-
rozumieniem, ale bądźcie i dziećmi zło-
ścią, a wyrozumieniem dorosłych bądź-
cie.

21. W zakonie napisane: Iz obcemi
językami * i obcemi wargami mówić
będę ludowi temu; a przecię mnie i tak
nie usłuchają, mówi Pan.

22. Przetoż języki są za cud, nie tym,
ktozy wierzą, ale niewiernym; a pro-
roctwo nie niewiernym, ale wierzącym.

23. Jeżeliby się tedy wszystek zbór na

jedno miejsce zeszęd, a wszyscy by je-
zykami obcemi mówili, a wszyscy by je-
proścay obcemi mówili, i zeszli tam
że szalecie?

24. Ale jeżeliby wszyscy prorokowali,
a wszedby który niewierny albo pro-
stak, od wszystkich przekomany i od
wszystkich sądzony bywa.

25. A tak skrytości serca jego bywają
objawione, a on upadłszy na oblicze,
pokłoni się Bogu, wyznawając, że Bóg
jest prawdziwie w was.

26. Cóż tedy jest, bracia? Gdy * się
schodzicie, każdy z was na psalm, na
naukę, na język, ma objawienie, ma
tłómaczenie; wszystko to niech się dzieje
ku zbudowaniu.

27. Jeżeli kto językiem mówi, niech to
będzie po dwóch albo najwięcej po trzech,
i to na przemiany, a jeden niech tłum-
aczy.

28. A jeżeliby tłumacza nie było niech-
że w zbiorze milczy ten, który obcym
językiem mówi, a niech mówi sobie i
Bogu.

29. Ale prorocy niech mówią dwa
albo trzy, a drudy niech rozsądzają.

30. Jeżeliby też inszemu siedzącemu
co było objawione, on pierwszy niechaj
milczy.

31. Bo możecie wszyscy jeden po
drugim prorokować, aby się wszyscy
uczyl i wszyscy pocieszeni byli.

32. I duchy proroków są poddane
prorokom.

33. Albowiem Bóg nie jest powodem
nieporządku, ale pokoju, jako i we wszyst-
kich zborach świętych.

III. 34. Niewiadzy wasze niech mil-
czą w zborach; albowiem nie pozwo-
lono im, aby mówili, ale aby * podda-
nemi były, jako i zakon i mówi.

35. A jeżeli się czego nauczyć chcą,
niech w domu mężów swoich pytają, po-
niważ swomota niewiastom, we zborze
mówić.

36. Izali od was słowo Boże wyszło?
Izali tylko do was samych przyszło?

37. Jeżeli kto zda się być prorokiem
albo duchownym, niech wna, iż te rze-
czy, które wam piszę, są Pańskiem roz-
kazaniem.

38. A jeżeli kto nie wie, niechaj się
nie wie.

39. A tak, bracia! starajcie się usil-
nie o to, abyście prorokowali, a języ-
kami obcemi mówić nie zabraniającie.
40. Wszystko się niechaj dzieje przy-
stojnie i porządnie.

ROZDZIAŁ XV.

I. Dowodzi, że jako Chrystus Pan *moca swoją zmar-
tychwstał 1-10. II. Tak i my mocą Jego wzbudzie-
my się 11-34. III. Sposób zmartwychwstania 35-40.
IV. Wskazuje, że w dniu przelotnym
nie żywych 51. 52. V. Sąd zmartwychwstałych 53-58.

A oznajmuje wam, bracia! Ewangelię,
któram * wam opowiedział, którąście
też przyjęli, i w której stojicie; * Gal. 1.1.

2. Przez którą * też zbawienia dostę-
pujecie, jeżeli pamiętacie, jakin sposo-
bem opowiedziałem wam, chyba jeżeli-
ście próżno uwierzyli.

3. Albowiem naprzód podałem wam,
com też wiały, iż * Chrystus umarł za
grzechy nasze według Pisma;

4. A iż był * pogrzebiony, a iż zmar-
tychwstał dnia trzeciego według Pisma.
5. A iż widziany jest od * Kiefaśa,
potem od onych i drunastu.

6. Potóm widziany jest więcej niż od
pięciu set braci naraz, z których wiele ich
zostaje aż dotąd, a niektórzy też zasnąli.

7. Potóm jest widziany od Jakóba,
potém od wszystkich * Apostołów.

8. A na ostatek po wszystkich ukazał
się i mnie, jako poronionemu płodowi.
9. Bom ja jest najmniejszy * z Apo-
stół, którym nie jest godzien, abym
śladował zbór Boży.

10. Lecz łaska Boża jestem * temu,
czémur jest, a łaska Jego przeciwko
mnie darowana nie była; alem obficie;
niż oni wszyscy, pracował, wszakże nie
ja, ale łaska Boża, która jest zemna.

II. 11. Przetoż i ja i oni tak każemy,
i takcieście uwierzyli.

12. A ponieważ się o Chrystusie ka-
że, iż z martwych wzbudzony jest, ja-
koż mówią niektórzy między wami, iż
zmartwychwstania nie masz?

13. Bo jeżeli zmartwychwstania nie
masz, tedy i Chrystus nie jest wzbu-
dzony.

14. A jeżeli Chrystus nie jest wzbu-
dzony, tedy daremne kazanie nasze,
daremna też wiara wasza.

15. I byłobyśmy też znaleźli fałszywym świadkami Bożymi, iżśmy świadczyli o Bogu, że Chrystusa wzbudził, którego nie wzbudził, jeżeli umarli nie bywają wzbudzeni.

16. Albowiem jeżeli umarli nie bywają wzbudzeni, i Chrystus nie jest wzbudzony.

17. A jeśli Chrystus nie jest wzbudzony, daremna jest wiara wasza, i jeszczeście w grzechach waszych;

18. Zatem i ci poginęli, którzy zasnąli w Chrystusie.

19. Bo jeżeli tylko w tym żywocie w Chrystusie nadzieję mamy, nad wszystkich ludzi jesteśmy najniebezpieczniejszymi.

20. Leż teraz Chrystus z martwych wzbudzony jest, i stał się pierwiastkiem tych, którzy zasnąli.

21. Bo ponieważ przez *człowieka śmierć, przez człowieka też powstanie umarłych.

22. Albowiem jako w Adamie wszyscy umierają, tak i w Chrystusie * wszyscy ożywni będą,

23. Ale każdy w swoim rzędzie, Chrystus jako pierwiastek, a potem ci; co są Chrystusowi, w przyjście jego.

24. A potem będzie koniec, gdy odda królestwo Bogu i Ojcu, gdy zniszczy wszelkie przełożenie, i wszelką zwierzchność i moc.

25. Bo on musi królować, * pókiłby nie pokorył wszystkich nieprzyjaciół pod nogi jego.

26. A ostatni nieprzyjaciół, który będzie zniszczony, jest śmierć.

27. Bo wszystkie rzeczy poddał * pod nogi jego. A gdy mówi, że mu wszystkie rzeczy poddane są, jawna jest, iż oprócz tego, który mu poddał wszystkie rzeczy,

28. A gdy mu wszystkie rzeczy poddane będą, tedy też i sam Syn. Będzie poddany temu, który mu poddał wszystkie rzeczy, aby był Bóg wszystkim we wszystkich.

29. Bo inaczej cóż uczynią ci, którzy się chlubą nad umarłymi, jeżeli zgoła umarli nie bywają wzbudzeni? przecezie się chlubą nad umarłymi?

30. Przech i my niebezpieczeństwa podejmujemy każdej godziny?

31. Na każdy dzień umieram przez chwałę naszą, którą mam w Jezusie Chrystusie, Panu naszym.

32. Jeżeli się obyczajem ludzkim z bestyjami w Efezie potykał, cóż mam za pożytek, jeśli umarli nie bywają wzbudzeni? Jedzmy i pijmy; boć jutro pomrzemy.

33. Nie błądzcie; zle rozmowy psują dobre obyczaje.

34. Ouczczać się ku sprawiedliwości, a nie grzeszyć; albowiem niektórzy nie mają znajomości Bożej; ku zawstydzeniu waszemu mówię.

III. 35. Ale rzecze kto: Jakaż wzbudzeni bywają umarli, i w jakim ciele wychodzą?

36. O głupi! To, co ty siejesz, nie bywa ożywione, jeżeli nie umarło.

37. I co siejesz, nie siejesz ciała, które ma potem wyrosnąć, ale gołe ziarno, jako się trafi, albo pszeniczne, albo jakiekolwiek inne.

38. Ale Bóg daje mu ciało jako chce, a każdemu nasieniu jego własne ciało.

39. Nie każde ciało jest jednakiem ciałem; ale insze jest ciało ludzkie, a insze ciało bydlęce, insze rybie, a insze ptasze.

40. I są ciała niebieskie i ciała ziemskie; leż insza jest chwała ciał niebieskich, a insza ziemskich;

IV. 41. Insza chwała słońca, a insza chwała księżycy, a insza chwała gwiazd; albowiem gwiazda od gwiazdy różna jest w jasności.

42. Takie będzie i powstanie umarłych. Bywa wsiane ciało w skazitelności, a będzie wzbudzone w nieskazitelności;

43. Bywa wsiane w niesławie, a będzie w słabości, a będzie wzbudzone w mocy; bywa wsiane ciało cielesne, a będzie wzbudzone ciało duchowne.

44. Jest ciało cielesne, jest też ciało duchowne.

45. Takie też napisane: Stał się pierwszy człowiek * Adam w dusze żywa, ale pośledni Adam w ducha ożywającego.

46. Wszakże nie jest pierwsze duchowne ale cielesne, potem duchowne.

47. Pierwszy człowiek z ziemi ziemski; wtóry człowiek sam Pan z nieba.

48. Jaki jest ten ziemski, tacy też i ziemscy; a jaki jest niebieski, tacy też będą niebiescy.

49. A jakosny nosili wyobrażenie ziemskiego, tak będziemy nosili wyobrażenie niebieskiego.

50. To jednak powiadam, bracia! iż i przezimuję, abyscie wy mnie odprowadzili, kiedykolwiek pójdę.

7. Albowiem nie chce was teraz widzieć, mijając; ale spodziewam się, iż pomieszam z wami czas niejak, będzie Pan * chciał.

8. A zostanę w Efezie aż do Świątek. Albowiem drzwi * mi są otworzone wielkie i mocne, i mam wiele przeciwników.

III. 10. Jeżeliby tedy przyszedł Tymoteusz, patrzcie, aby bez bojaźni był między wami, bo dzieło Pańskie sprawnie, jako i ja.

11. Przetoż niechaj go nikt lekce nie waży; ale odprowadźcie go w pokój; aby przyszedł do mnie; bo go czekam z braćmi.

12. A o bracie Apollonie wiadzie, że go bardzo proszą, aby szedł do was z braćmi; ale zgoda nie miał woli, aby teraz szedł; przyjdzie jednak, gdy czas po temu mić będzie.

VI. 13. Czujcież, stojcie w wierze, mężnie sobie poczynajcie, znacznajcie się, dzieja w miłości.

14. Wszystkie rzeczy wasze mić się dzieja w miłości.

15. A proszę was, bracia! wiecie, iż dom * Stefanowy jest pierwiastkiem Achał, a iż sami siebie oddali na posługowanie świętym.

16. Abyscie i wy poddani byli takowemu, i każdemu pomagającemu i pracującemu.

17. A cieszę się z przyjścia Stefana i Fortunata i Achaika; bo ci niedostatek wasz napelnili.

18. Ochłodzili bowiem ducha mego i waszego; znajcież tedy takowych.

19. Pozdrawiają was zbory, które są w Azji. Pozdrawiają was wielce w Panu Akwilas i * Pryseylla, ze zborom, który jest w domu ich.

20. Pozdrawiają was bracia wszyscy, Pozdrówcie jedni * drugich w świętym poczekaniu.

21. Pozdrówcie ręką moją Pawłową. V. 22. Jeżeli kto nie miłuje Pana Jezusa Chrystusa, niech będzie przekleństwem, które zowią Maran ata.

23. Łaska Pana Jezusa Chrystusa niech będzie z wami.

24. Miłość moja niech będzie z wami wszystkimi w Chrystusie Jezusie. Amen.

Pierwszy list do Korintów pisany był z miasta Filipów przez Stefana i Achaika i Tymoteusza.

ROZDZIAŁ XVI.

I. Napomina, aby na ubogich bacznie miłł 1-4. II. odwieść ich od nieczystości 5-9. III. Tymoteusza im zaleca 10-12. IV. do staćności ich i powołania sobie służby 13-21. V. do miłości Chrystusa Pana 22-24.

A około * składania na świętych, jakom postanowił we zborach Galackich, tak i wy czynicie.

2. Każdego pierwszego dnia w tygodniu każdy z was niech odkłada u siebie, zbierając według tego, jako mu się powodzi, aby nie dopiero, gdy przyjdę, składania czynione były.

3. A gdy przyjdę, którychkolwiek uchwalicie przez listy, tych poślę, aby odnieśli dobrodziejstwo wasze do Jerozalemu.

4. A jeżeliby słusza rzecz była, żebym i ja szedł, wespij z mną pójdę.

II. 5. A przyjdź do was, gdy przejdę Macedonię; (bo pójdę przez Macedonię.)

6. A podobno zamieszkać u was albo w Pańskim zawse, wiedząc, iż praca wasza nie jest daremna w Panu.